MAŁOPOLSKA AGENCJA PRASOWA.

Nr. 40 26 pazdziernika 1944 Rok II

Po konferencji w Moskwie.

Przez ostatnie dwa tygodnie zainteresowanie całego świata kierowało się ku sprawom Polski i ich rozstrzygnięciom na konferencji moskiewskiej. Dziś patrzymy na nią z odległości może zbyt bliskiej i w świetle jednego tylko oficjalnego oświadczenia wydanego przez Anglję i USA. Do tej chwili bowiem żadnego oświedczenia ze strony polskiej nie było. Wydaje się, że Anglja usztywniła swe stanowisko w sprawie polskiej. Wiadomości o cedowaniu wpływów w Europie wschodniej na rzecz Rosji są oczywistym kłamstwem wrogiej nam propagandy. W dniu 21 b.m. w serwisie angielskim radia brytyjskiego podano ciekawe wypowiedzi prasy brytyjskiej. Wynika z nich niezbicie, że Anglja stoi na stanowisku identycznym ze stanowiskiem, jakie zajmuje Rząd Polski. I tak: we wszystkich językach świata oświadczono, że Anglja bynajmniej nie jest zainteresowana sprawami Europy wsch. płdn.-wsch. i południowej. Rosja jest o tym wyraźnie powiadomiona. W jednej z audycji podano: Żaden z krajów niema tyle poparcia i tyle naszej sympatji, co Polska. Jednak problemy polskie są niezmiernie skomplikowane. Rządowi Polskiemu w Londynie podlega Wojsko Polskie na wszystkich frontach oraz Armja Krajowa - za wyjątkiem polskich oddziałów walczących na froncie wschodnim. Komitet Wyzwolenia Narod. z siedzibą w Lublinie wedle opinji rosyjskiej uchodzi za jedyny organ sprawujący władzę na ziemiach polskich. Osóbka-Morawski uciekł z kraju do Rosji w roku bieżącym. I ten Komitet wydaje rozkazy wojsku polskiemu zorganizowanemu pod egidą Rosji. Niewiadomo, jak się sprawy ułożą i jakie będą stosunki między obu rządami. Jak wiadomo, Polska miała dwie konstytucje: w r. 1921 i nową w r. 1935. Rząd Polski w Londynie nie upiera się przy konstytucji z r. 1935. Jednakże nie jest również skłonny przyjąć konstytucji dawniejszej, bez aprobaty i wiedzy Narodu. Sprawę tę można w najlepszym razie załatwić po zakończeniu działań wojennych. W sprawie granic prasa brytyjska przypomina granicę 1939 r. i granicę Curzona. Prem. Churchill zapowiedział rewizję polskiej granicy przedwojennej. Linja Curzona miałaby zadowolić Rosję, a Polska miałaby otrzymać rekompensatę na zachodzie. I tutaj prem. Mikołajczyk nie może zadecydować o losie ziem polskich bez upoważnienia ze strony Narodu Polskiego. Dyplomatyczny korespondent "Timesa" pisze dosłownie: Stanowisko polskiego premiera jest słuszne, gdyż tak drastycznej i fundamentalnej zmiany granic nie można przeprowadzić bez opinji polskiego parlamentu, a ten może obradować po zakończeniu działań wojennych. A komentarze brytyjskie ?? W jakiej atmosferze, w jakim duchu toczyły się rozmowy w Moskwie -pisze prasa brytyjska - dowiemy się po przyjeździe polskiego premiera do Londynu. Fakt, że podczas rozmów w Moskwie, Komitet Lubelski pozwolił sobie na szereg ostrych ataków pod adresem Polskiego premiera - przyjęty został przez sfery dyplomatyczne angielskie ze zdumieniem. Zachodzi pytanie - jakie cele kryją się poza tym dziwnym postępowaniem komitetu p. Osóbki-Morawskiego.

- - - - - -

Siły Zbrojne Nowej Polski.

Idąc we wrześniu 1939 r. na nierówny bój z nawałą germańską, żołnierz polski, w ogromnej swej masie, należycie sprawy z tego, o jaką stawkę idzie gra w tej wojnie. Jeśli mimo to bił się bohatersko, to dlatego, że Polacy są świetnym materiałem żołnierskim i że już w krwi każdego z nich tkwi instynktownie nienawiść do niemców- tych przyrodzonych wrogów i gnębicieli Słowiańszczyzny.

Mimo wszystko, cały tam opór wyglądałby zupełnie inaczej, gdyby żołnierz nasz był uzbrojony, przygotowany do metod nowoczesnej walki, a także, gdyby wiedział, że chodzi tutaj nie o obronę tego czy innego skrawka granicy polskiej ale wprost o byt lub niebyt- zarówno całego narodu, jak i każdego z osobna Polaka, każdego domu i każdej skiby polskiej ziemi, oraz gdyby go łączyły z tą Polską więzy naprawdę serdecznej, synowskiej miłości. Takie jednak przywiązanie posiadała tylko część społeczeństwa, uświadomiona politycznie i narodowo, a szerokie masy nietylko nie były pouczone o istotnych zamiarach niemieckich, ale i swoje państwo znały wyłącznie niemal od strony biurokracji, policji i egzekutorów podatkowych. Rzewne zapatrzone we wzory faszystowskie obozy deklamowały wprawdzie często i gęsto o idei narodowej, w praktyce jednak uwaga ich koncentrowała się na żydach. Zapominano, że jedynym sposobem związania ogółu z ideą państwa jest sprawić, by masy poczuły się tego państwa prawdziwym gospodarzem i robiono wszystko, by odepchnąć je od wpływu na sprawy społeczne,, podać rządom rzekomej "elity", kontynuować najsmutniejsze tradycje Rzeczpospolitej szlacheckiej. Z przykrością stwierdzić trzeba, że w owej elicie czołowe miejsca zajmowali przedstawiciele korpusu oficerskiego, że w następstwie tego wojsko zostało wciągnięte w wir polityki, a także było przepojone duchem szlachetczyzny. Oficerowie, a nawet podoficerowie zawodowi uważali się poniekąd za coś lepszego od zwykłego cywila. Oddzielona od społeczeństwa murem przywilejów i przesądów armja miała charakter organizacji ponad-narodowej i ponad-państwowej. Żołnierz zaś był po staremu był wdrażany do ślepego posłuszeństwa wobec przełożonych, a o jego właściwej misji i roli słabo był pouczony.

Przypominamy te wszystkie rzeczy nie dlatego, żeby nam sprawiało przyjemność rozdrapywanie starych ran, podsycanie antagonizmów, czy, jak to może ktoś powiedzieć "plwanie do własnego gniazda". Chodzi o to, aby wskazać błędy i braki, jakich obecnie i na przyszłość wystrzegać się musimy [illegible] o aniu i wychowywaniu polskich Sił Zbrojnych.

Obecnie armja polska przeżywa okres przeistaczania się z armji zawodowej w armję narodową w najszerszym tego słowa znaczeniu. Żołnierz polski bije się dziś nie dla tego, że musi, bo mu tak każą, nie za "wikt i oprani" - nie dla zaszczytów i odznaczeń- nie dla żadnego wodza. Każdy z nich wie, że walka toczy o byt i niebyt narodu, o jego całą przyszłość o prawo do samostanowienia o losie własnym i swojej Ojczyzny. I to Ojczyzny abstrakcyjnej, obojętnej jakiej, ale takiej, jaką on sobie wyśnił : z Gdańskiem, Królewcem, Wrocławiem, Lwowem, Wilnem - Ojczyzny wolnej i silnej, a zarazem kochającej i sprawiedliwej Matki wszystkich swych dzieci . Żołnierz Polski walczącej czuje się w tej Polsce pełnowartościowym obywatelem, który oddaje swe życie za nią, ale i bierze za jej przyszłość pełną odpowiedzialność, nabywając do tego prawa przez ofiarę krwi względnie do niej gotowość.

Zrozumienie i odczucie swego stosunku do państwa i narodu, a co za tym idzie - i swoich obowiązków , żołnierz winien wynieść już z "cywila". Nie znaczy to jednak, by służba wojskowa nie miała pogłębiać w nim narodowego uświadomienia i cnót obywatelskich. Zadanie to jest równie ważne, jak samo ćwiczenie w rzemiośle wojennym. Nawet bowiem w nowoczesnej wojnie, stojącej pod znakiem broni technicznej, sama jej znajomość nie wystarczy, jeśli nie jest poparta odpowiednim duchem.

Z tych też powodów na oficerach obecnej i przyszłej Armji Polskiej spoczywa podwójny obowiązek i odpowiedzialność. Z jednej bowiem strony winni oni być doskonałymi nauczycielami sztuki wojennej i dzielnymi dowódcami w polu, z drugiej zaś - wychowawcami swych podwładnych. Minęły już bezpowrotnie czasy, kiedy rekrutujący się z reguły z "wyższych" sfer oficerowie mieli za główny cel trzymać w ryzach umundurowanych "łyków i chamów". Wprawdzie karność i dyscyplina tworzyć będą zawsze podstawę wyszkolenia wojskowego, nie powinny one przecież wypływać ze samego strachu przed karą czy z moresu dla szlif oficerskich, lecz z właściwego zrozumienia swego obowiązku i swej roli.

Podobnie, jak szeregowi, taksamo i oficerowie wywodzą się dziś przeważnie z mas ludowych, nikt zresztą rozumny nie wierzy już, by takie, czy inne pochodzenie decydować miało o niższości, czy wyższości człowieka. Jedyny tytuł do takiej wyższości stwarzają zalety rozumu oraz wykształcenia którym oficer górować musi nad podwładnym. Wykształcenie jednak jest nietylko źródłem przywilejów, lecz nakłada również obowiązki. Przedewszystkim zaś obowiązuje do uszanowania w każdym bliźnim, a zatym i w prostym szeregowcu pełnowartościowego człowieka - obywatela. Oficer, który nie chce, czy nie może tego zrozumieć - nie posiada kwalifikacyj do sprawowania swego odpowiedzialnego stanowiska. Odpowiedzialnego na fachowe wyszkolenie żołnierzy i za rozkazodawstwo, oraz za to, by dla żołnierza służba wojskowa nie była katorgą i poniżeniem, lecz radosnym i pełnym poświęcenia spełnieniem synowskiego wobec Ojczyzny obowiązku.

Żołnierz Nowej Polski ma być nietylko rycerzem bez strachu, i skazy, ale i świadomym swej godności i swych praw obywatelskich. Wojsko nie ma być uprzywilejowaną kastą i autonomiczną organizacją ponadspołeczną, lecz ramieniem zbrojnym państwa, wyrosłym ze społeczeństwa i z nim najściślej związanym.

= = = = = = =

Gospodarcza strona bezpieczeństwa światowego.

/wedle referatu . Bernarda Forda prof. geografji i antropologji uniwersytetu w Aberystwith w Walii./

Uchwały konferencji w Dumbarton Oaks stanowią duży postęp na drodze organizacji bezpieczeństwa światowego. Mało kto jednak zastanawia się nad tym, czym jest bezpieczeństwo światowe z punktu widzenia gospodarczego.

W tym zakresie jest rzeczą istotną, jak są rozmieszczone główne ośrodki bogactwa, a więc ośrodki przemysłowe. Naturalnie te kraje odgrywają największą rolę, które są najbardziej uprzemysłowione. Są to najwięksi dostawcy wyrobów przemysłowych i najwięksi odbiorcy surowców. Od nich zależy dobrobyt świata i dobrobyt innych krajów. Rozwój produkcji przemysłowej zależy od stopnia mechanizacji, umożliwiającej zwielokrotnienie produkcji produkcja zaś maszyn zależy znów od rozmiarów produkcji żelaza, stali i węgla. Stąd przemysł stalowy i żelazny jest bezpośrednio zależny od ilości węgla i odległości od kopalń. Te dwa główne produkty: żelazo i węgiel stanowią bazę t. zw. przemysłu lekkiego /elektrycznego, chemicznego i komunikacyjnego. Najważniejsze ośrodki przemysłowe muszą zatym znajdować się w pobliżu kopalń węgla i żelaza. Próbowano oczywiście zastąpić węgiel energją wodną /Szwecja i Kanada/. Ilość energji uzyskana tą drogą pozostaje wciąż jeszcze niewielka w porównaniu z ilościami dostarczonymi przez węgiel. Rozmieszczenie ośrodków produkcji rudy żelaznej i stali jest w dalszym ciągu decydujące dla innych kategorji przemysłu. Ostatnio podjęto próby eksploatacji węgla na nowych terenach jak np wschodnia Australja. Zasadniczo biorąc jednak rozmieszczenie ciężkiego przemysłu nie uległo więk-

szym [illegible] w dalszym ciągu jest ono równoznaczne z rozmieszczeniem głównych ośrodków potęgi europejskiej gospodarczej, przynajmniej na tak długo, dopóki będziemy żyli. Z tego punktu widzenia można podzielić kulę ziemską na 6 następujących stref:

1/ Zjedn. Królestwo /W Brytanja i płn. Irlandja/. Tutaj znajduje się ojczyzna wielkiej rewolucji przemysłowej, która w ub. stuleciu pchnęła na nowe tory życie gospodarcze całego świata. Bogate pokłady węgla i otwarta droga na oceanie świata to dwa warunki geograficzne, które stworzyły potęgę W. Brytancji. 2/ Pas 800 mil ang rozpoczynający się od Pas de Calais poprzez Belgję, płdn. Holandję i płn. Niemcy aż po Śląsk. Wzdłuż tej strefy spotykamy huty żelazne i stalownie, które umożliwiły dzięki sąsiedztwu z pokładami węgla rozwój przemysłu chemicznego, elektrotechnicznego i szeregu przemysłów koncesyjnych. Gęsta sieć kolei żel. i połączeń wodnych łączy te poszczególne ośrodki. Strefa ta gospodarczo stanowi serce Europy. Wewnątrz tej strefy należy rozróżnić dwa ośrodki, położone po obu stronach Rzeszy niemiec. - Zagł. Ruhry i Śląsk. Te dwa ośrodki są predystynowane do odegrania decydującej roli, dla rozwoju przemysłu w sąsiadujących z nimi rejonach. 3/ Strefa przebiegająca od basenu donieckiego poprzez rejon Moskwy po Leningrad i Zat. Fińską. Skupienie ośrodków przemysł. i surowcowych jest tutaj rzadsze. Największe znaczenie przedstawia przemysł żelazny w basenie donieckim. System komunikacyjny, chociaż jeszcze niewyst[illegible]rczająco rozwinięty, jest jednak stale rozbudowywany. 4/ Połudn. Syberja: Jest to jeden z najmłodszych okręgów przemysłowych. Mimo tego jego produkcja i wydobycie jest oceniane na połowę wytwórczości Rosji europ. przed wojną. - 5/ Japonja. Główną bolączką Japonji jest brak węgla. Opanowanie Mandżurji umożliwiło wprawdzie Japonji powiększenie swych zasobów rudy żel. natomiast tamtejsze kopalnie węgla są jeszcze w początkowym stadjum rozwoju. W płn. Chinach znajdują się wielkie pokłady węgla, dotąd niewykorzystane, są one jednak położone tak daleko wgłębi kontynentu, że ich eksploatacja jest kwestją dalszej przyszłości. Trzeba jednak stwierdzić, że bogactwa płn. Chin stanowią jedyny czynnik, który może w przyszłości zmienić obecną konfigurację świata, jeśli chodzi o rozmieszczenie głównych ośrodków bogactwa. - 6/ Ameryka Płn. t j. pas przebiegający przez Pensylwanję i połudn. Kanadę Jeziora Michigan i Jez. Górne. W Pensylwanji znajdują się największe pokłady węgla na świecie.

Wyliczyliśmy sześć najważniejszych stref gospodarczych świata. Od ich rozwoju zależy światowy dobrobyt. Same tylko USA produkują 100 miljinów ton stali rocznie, t zn. więcej niż jakikolwiek inny z wymienionych ośrodków gosp. świata. Zjedn. Królestwo produkuje dwa razy mniej węgla i 7 razy mniej stali niż USA. Produkcja ciężkiego przemysłu stanowi 11-tą cz. produkcji USA.

Okręg przemysłowy w Europie centralnej sięgający od Francji po Śląsk produkuje więcej niż Zjedn. Królestwo. W porównaniu z USA zatrudnia dwa razy więcej ludzi, ale mniej wytwarza. Na kontynencie europ. najważniejszym faktem jest, że na Niemcy przypada 2/10 produkcji ciężkiego przemysłu europejskiego, aczkolwiek przemysł niemiecki jest uzależniony od francuskiej rudy żelaznej. Ciężki przemysł rosyjski produkuje nieco mniej od angielskiego. Syberja produkuje połowę tego, co cała Rosja. Produkcja japońska jest znacznie mniejsza od brytyjskiej.

Te wszystkie fakty wskazują, gdzie mieszczą się największe ośrodki potęgi nietylko przemysłowej, ale również politycznej. Dzisiejszym gigantem świata są USA. Okręgi przemysłowe Rosji zostały w wysokim stopniu zniszczone wskutek wojny. Z chwilą jednak, gdy zostaną odbudowane, i rozbudowane, Rosja może się stać drugą z rzędu potęgą gospodarczą świata.

= = = = = =

PAMIĘTAJ O POMOCY DLA WYSIEDLONYCH Z WARSZAWY.

Jak postąpić z Niemcami?

/Ra. Londyn w serwisie krajowym zorganizowało dyskusję na ten temat z udziałem lorda Vansittarta głównego doradcy dypl. rządu JKM, Kingsley Martin, publicysty, i Taylora prof. historii na uniw. w Oksfordzie. Najważniejsze opinje z tej dyskusji przytaczamy: /

Taylor zagaja dyskusję . Chodzi w niej o problem bezpośrednich przyczyn wojny, o ile tkwi on w charakterze niemców. Jakie są przyczyn niem. zaborczości ?

Vansittart: Cały mój pogląd streszcza się w słowach prez. belgijskiego senatu: nie Hitler stworzył Niemcy - to tylko Niemcy stworzyły Hitlera. Uważam, że za to, co się dziś dzieje, ponosi odpowiedzialność cały naród niemiecki. Nie wszyscy są winni w tejsamej mierze, ale nikt nie jest bez winy. Jeśli nawet wziąć robotników niem. to niepodobna zaprzeczyć, by nie zdawali sobie sprawy z tego, co się dzieje. Uwierzyli oni obietnicy dzisiejszego reżimu, że poprawi ich poziom życia ponad poziom życia sąsiadów. Przeciwstawianie imperializmowi niem. - niemieckiej lewicy jest bezpodstawne. W krytycznych latach 1914, 1918 i 1933 niem. lewica zdradziła swój internacjonalizm. Dzielenie narodu niem. na kategorje "dobrych" i "złych" , na klasy postępowe i reakcyjne jest zniekształceniem rzeczywistości. Nad Niemcami ciąży przekleństwo całych generacji, wychowanych w duchu zaborczości. Obserwują Niemcy od lat 90-tych ubiegłego wieku- już wtedy byłem zaskoczony potęgą propagandy niemieckiej na rzecz olbrzymiej floty i armji lądowej i zarazem nikłością opozycji przeciw tym prądom. Nie kto inny , tylko Niemcy storpedowały w r. 1907 konferencję pokojową w Hadze. Pamiętam uwagę, jaką wówczas wypowiedział wobecmnie jeden z mych przyjaciół: dlaczego ludzie nie chcą widzieć tych objawów, kiedy przecież je widzą ??

Ta krótkowzroczna postawa cechowała opinję świata na szereg lat zarówno przed 1914, jak i przed 1939 r. Trzeba pamiętać, że obie wojny światowe stanowią w istocie jedną wojnę. Hitleryzm to stary militaryzm pruski wielokrotnie spotęgowany i rozbudowany. Całe życie obserwowałem, jak przybierał na ostrości.

Martin: zwraca uwagę, że i inne państwa przez wieki całe wykazywały imperialistyczne tendencje, a więc Rosja, Francja, Japonja i W. Brytanja. Zgadza się z przedmówcą co do wypaczenia poglądów całych pokoleń w Rzeszy. Byli i w W. Brytanji imperialiści , byli i liberałowie w Niemczech. Gruntowne pogorszenie sytuacji nastąpiło od poł. XIX w. na skutek rozwoju techniki i specyficznej propagandy. W rozwoju Niemiec / jak i Japonji / brakło okresu panowania klasy średniej będącej główną krzewicielką zasad demokracji i chrystjanizmu - od epoki feudalnej, przeszły Niemcy do oligarchji potężnych kupców i kapitalistów , a stąd bezpośrednio do budowy wielkich ośrodków przemysłu, i kasty junkerskiej połączonej węzłami krwi z przedstawicielami wielkiego kapitału. Tu tkwi przyczyna imperializmu niem.

Wart Barbara/ prof. ekonomji w lond. szkole nauk polityczn./ usiłuje przedstawić przyczyny zdziczenia moralnego narodu niem. jako wynik anarchji politycznej występującej od czasów reformacji okresowo, oraz jako skutek kryzysów gospodarczych przy postępującym uprzemysłowieniu kraju, w których przejawia się raz wzrost dobrobytu szerokich mas, to znów gwałtowny spadek konjunktury, bezrobocie itp.

Taylor. Zarysowały się zatym dwa stanowiska: Lord Vansittart uważa, że że winę tkwi w mentalności narodu niem. wykazującej cechy gdzieindziej niespotykane, a pp Wart i Martin uważają że cechy te występują też um innych narodów, ale u niemców w stopniu niezwykłym. Ja podzielam pogląd Vansittarta. Bywały zapewne okresy, że i w Niemczech występowały prądy liberalne na wzór tendencji w demokracjach zach.- ale były one zazwyczaj połowiczne. W 1848 liberałowie niem. domagali się głosci wolności dla sibie, a ich stosunek do innych narodowości był inny. Nie mieli nic przeciwko wynaradawianiu i eksploatacji Czechów i Polaków. ,Niemców od-

różnia od innych narodów mit rasy panów. Mit ten opanował wszystkie dzie-
dziny życia /również gospodarczego/ . Dotyczyło to w głównej mierze Słowian
W międzyczasie nastąpiła jednak emancypacja Słowian którzy chcą żyć włas
nym życiem i nie myślą podporządkować się rasie panów. Niemcy znów nie cho
zrezygnować ze swego stanowiska i o to toczy się śmiertelny bój.
Vansittart: Nie myślę zaprzeczać egzystencji niem. liberałów i socjalist
Chodzi tylko o to, co rozumiemy pod tymi pojęciami ? Po stronie niemców ma-
my do czynienia ze zwykłą maskaradąW dobie Bismarka wielu liberałów krytyko-
wało jego politykę w r 1866 sprzciwiało się napaści na Austrję. Ale gdy na-
paść skończyła się zwycięstwem przeszli na stronę Bismarka. Najtypowszym
przedstawicielem tej maskarady był Stresseman ze swą polityką pojednania z
Francją. W aAnglji socjaliści byli zawsze pacyfistami, w Rzeszy byli nac-
jonalistami. Nic znamienniejszego, jak uchwała socjalistów niem. w 1931 r
zabraniająca przynależności do niem. stowarzyszenia przyjaciół pokoju.
/Było to w okresie uchwalania kredytów na budowę t zw kieszonkowych pancer-
ników - uw. nasłuchu/.
Wart. przypomina, że jednak inne narody też przejawiały ekspencję w
środkowej Europie. Są jeszcze w Niemczech ludzie miłujący wolność, stąd są
tak przepełnione obozy koncentracyjne.
Martin przyłącza się do tej ostatniej opinji, przypominając że mimo ma-
sakry przeprowadzonej przez Hitlera w 19 5 r. dziesiętki tysięcy liberałów
niem. ujawniło jeszcze potem swą działalność, a reżim hitlerowski nieustan-
nie boi się tego oporu.
Vansittart: Tylko jeden odłam niemiecmi zasługuje na miano liberalnego
w całym tego słowa znaczeniu. Była to secesja z szeregów oficjalnej partji
socjalno-demokratycznej utworzona przez grupk kilkudziesięciu posłów, któ-
rzy zorganizowali partję t zw. niezależnych socjalistów.
W r. 1914 nie groziły niem. opozycji plutony egzekucyjne. Cały strasz-
liwy peoblem niemiecki sprowadza się do tego, że niemcy nigdy jeszcze nie
mieli sposobności poznać, czym jest prwdziwa demokracja. W rezultacie stoimy
wobec dylematu: albo niemcy nauczą się żyć, jak naród demokratyczny, albo też
rozpoczną nową wojnę.

= = = = = = = = =

N A K A Z Y C H W I L I .
""""""""""""""""""""""""""""""

Dementować bezczelne i szkodliwe plotki niemieckie i komunistyczne. Szko-
dzą nam one wybitnie w obecnej chwili nasilenia ciągłej wojny nerwów. Gdy
z jednej strony lansuje się wiadomości o konferencji gen. Bora z Frankiem
na Wawelu, bodajże i o wizycie polskiego Wodza Naczelnego w Berlinie u Fuh-
rera - plotkarze podsuwają nam biegunowo przeciwną wersję o rzekomym roz-
wiązaniu Armji Krajowej. Po powstaniu warszwskim Armja Krajowa jakoby nie
miała już żadnych zadań do spełnienia i miała być rozwiązana. A więc raz
AK potrzebna nawet Fuhrerowi - to znowu traci rację bytu itp brak logiki ce-
chuje te opowiadania, które mają na celu dezorjenować społeczeństwo i podry-
wać autorytet Rządu i naszych Władz w Kraju .
Stwierdzamy, że żadne zarządzenie tego rodzaju nie zostało wydane. Armja
Krajowa jest i będzie zbrojnym ramieniem Rządu Polskiego tu w Kraju na
ziemiach Polski. Ma ona swoje zadania, jak mają zadania wojska polskie wal-
czące na obczyźnie. A ci, co mówią o rozwiązaniu Armji Krajowej, woleliby
by ona nie istniała, by ojczyzna nasza bezbronna była wydana na łup nazis-
towskich sąsiadów. Ci ludzie, którzy znają dokładne szczegóły konferen-
cji w Moskwie, przebieg naszych granic wschodnich w przyszłości, o rozwią-
zaniu AK, o tym, jak na prośbę jakichś wybitnych osobistości z Krakowa władze
niemieckie obiecały nie ewakuować wogóle miasta- to znów ewakuować w całoś-
ci - co mącą naszą opinję w najżywotniejszych naszych sprawach teraźniej-
szych i przyszłych. Mącą, byśmy w tej "wojnie nerwów " stracili panowanie
nad sobą. Nie stracimy, a weźmiemy się ostro do plotkarzy i ich pomocników..

SPRAWY POLSKIE NA OBCZYŹNIE.

Po konferencji w Moskwie. 20 X wydali prem. Churchill i min. Eden wraz ze
Stalinem komunikat na temat wyników obrad , z którego cytujemy zdania odno-
szęce się do Polski: . Osiągnięto ważne postępy na drodze rozwiązania zagad-
nienia polskiego Przeprowadzono szereg narad z polskim premierem i min. spr.
zagr. , jak również prezesem KRP i PKWN- które w wielkim stopniu przyczyni-
ły się do zmniejszenia różnic poglądów i wyjaśnienia nieporozumień. " to
wszystko.... Przed samym wyjazdem premier Mikołajczyk odbył jeszcze roz-
-mowy w środę z Churchillem, w czwartek z Edenem i z Mołotowem. W ponie-
działek /wedle Ra. Moskwa/ rozmawiał prem. Mikołajczyk z Bierutem z Komitetu
Wyzwolenia. Premier powrócił do Londynu, celem uzyskania zgody Rządu Pol.
na dalsze obrady z PKWN.

Po powrocie, 24 X 44 prem. Mikołajczyka złożył sprawozdanie p. Prezy-
dentowi R.P. z przebiegu rozmów w Moskwie.

Polska Delegacja wyrusza na międzynarodowy zjazd lotniczy. Skład jej i
istrukcje zostały zatwierdzone na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Minist-
rów.

Min. Stańczyk wygłosił przemówienie do Kongresu Związków Zawodowych."Na
przestrzeni dziejów lud polski dał dosyć dowodów miłości i wolności. Dzię-
kujemy narodowi brytyjskiemu za pomoc i współczucie w czasie całej wojny.
Robotnicze masy są wierne nietylko w walce o własną wolno-ść, ale także
w walce o wolność i sprawiedliwość mas robotniczych całego świata.

Polska Walcząca. Korespondent PATA Weldhuzen donosi 18 X o uroczystości
dekorowania żołnierzy i oficerów polskich dywizji panc. w Holandji. 11
oficerów i żołnierzy dekorowano Virtuti Militari, a wielu krzyżem walecznych.
Dekoracji dokonano na froncie.

Obcy o Polsce. Min. Devey w swym ostatnim przemówieniu powiedział m. in:
"Małe narody winny już teraz być dopuszczane / do organizacji pokoju/. Si-
ła bez sprawiedliwości nigdy nie zapewni spokoju. Stosunek do małych na-
rodów jest sprawdzianem sumienia świata"-

John Brücken : "Przez stulecia Polska niosła pochodnie wolności i cywi-
lizacji zachodniej. Dzisiaj w dniu żałoby , która okrywa kraj, pozdrawiamy
naród polski. Wierzymy, że silna i niepodległa Polska jest rękojmią pokoju
światowego.

Baltimore w swym przemówieniu w jednym z miasteczek ameryk. w dniu świę-
ta Pułaskiego: "Walka gen. Bora w Warszawie wzbudziła podziw całego świata.
Żołnierz polski złożył broń-godzina odwetu jest niedaleka. Oby nasz aliant
rosyjski doszedł do przekonania, że jest tylko jedna droga do współpracy
zgodnej: oddać narodom zabraną im ziemię " ....

W Edynburgu odbyło się uroczyste otwarcie roku akademickiego na wydziale
polskim.

Ojciec Św. przyjął konsula polskiego w Rzymie p. Kozubskiego na specjalnej
audiencji.

Przeszło 100 uczonych polskich francuskich i amerykanskich wzięło udział w
akademji urządzonej z racji 10 rocznicy śmierci Marii Curie Skłodowskiej.

W Grecji Polska i Polacy są bardzo popularni. Grecy doskonale orjentują
się w sytuacji Polski i interesują stosunkiem naszym do Sowietów. -W Ate-
nach otworzył sobie sklep stary Sergiu, który całe życie mieszkał w Polsce
i miał sklep na Marszałkowskiej w Wa-wie. Synowie jego konczyli polskie szko-
ły , a on sam jest więcej Polakiem niż Grekiem. Sklep jego w Atenach ubra-
ny jest chorągiewkami. Stary Sergiu marzy , by jeszcze przed śmiercią zo-
baczyć Polskę.

Lotnik angielski, który walczył w powstaniu warszawskim i przesyłał spra-
wozdania do Londynu - zdołał się uratować. Potwierdza on brak wszelkiej po-
mocy niem. dla rannych i chorych, kompletny brak żywności i lekarstw. Pisze
również o dzikich łapankach na roboty w różnych punktach naszego kraju.
Ta propaganda ze strony Anglika w Anglii jest dla nas [illegible]

Na Ziemiach Rzeczypospolitej.

ARMJA KRAJOWA WALCZY. Polski sztab główny w Londynie komunikuje: Oddziały polskiej Armji Krajowej walczyły z niemcami w ciągu ostatnich 4 tygodni w 68 zbrojnych starciach. Wzięto do niewoli 320 niemców, spowodowano śmierć 700 żołnierzy niem. Zdobyło ciężkie działa i amunicję. Zniszczono 5 samolotów, i uwolniono 50 więźniów politycznych. W rejonie Radomia polskie oddziały toczyły w ciągu kilku dni regularną bitwę z niemcami.

Krwawy bunt więźniów w Oświęcimiu: Dowiadujemy się z poza drutów oświęcimskich o niebywałym wyczynie przeznaczonych na zagazowanie naszych nieszczęśliwych rodaków. Pracowali oni przy t zw Sonderkommando w Brzezince przy noszeniu i wożeniu trupów,. W pocz. października sami mieli pójść na gaz. Zrozpaczeni więźniowie rzucili się na swych katów do 10 SS-manów zabili i w liczbie ponad pół tysiaca przedarli się przez łańcuch szraży. W strzelaninie i pościgu padło jednaj 200. Podpalono jedno krematorjum. Godzina była wieczorna i syreny alarmu zwiastujące zbliżanie się alianckich aparatów spowodowały popłoch , a tymsamym ułatwiły ucieczkę. SS-mani odgrażają się teraz, że Oświęcim będzie zlikwidowany.

Warszawiacy na drogach tułaczki. Ewakuacja z W-wy i okolic trwa nieprzerwanie. Poza resztą domów polskich w stolicy , które niemcy opróżniają i rabują -odbywa się usuwanie Polaków z podwarszawskich okolic . Pruszków w niedługim czasie będzie zlikwidowany. Do konca września odeszły z Pruszkowa 3 transporty do Ravensbruck, do Stutthofu pod Gdanskiem i w kierunku Gliwic. Ogólna liczba Warszawiaków w Oświęcimiu dochodzi do 12,800 .. Została dla nich wprowadzona specjalna kategorja: Zivilheftlingów. Pomieszczenie mają straszliwe, w barakach , brudzie i izolacji od reszty obozu. Mężczyzźni silni i zdrowi zostali przeznaczeni do przemysłu woj., kobiety do fabryk w Niemczech. Z Międzynar. Czerw Krzyża pojawiły się znów przesyłki dla więzniów- w dużej liczbie rabowane.

Najwięcej obozów dla Warszawiaków jest na Sląsku: w Burgweide k"wrocławia /obóz przejściowy/, w Namysłowie /baraki KWG/ w Grüningen Øbrzeg/ obóz zbiorczy, Altendorf k. Głogowa, , Frauenstadt w Swidnicy, w Głogowie obóz rozdzielczy, sławny Unternehmen Barthold k. Wrocławia, Wustegiersdorff obw .Waldenburg, Atlas Werke okr. Reichenbach. W paru fabrykach włókienniczych pracują kobiety.

Na drugiem miejscu co do liczebności obozów idą okolice Berlina: Wilhelmhafen /b Berlin, Schiffenufer nr 44/48, roboty pomocnicze kolejowe, - Berlin Köpenick przy Dahlwitzerstrasse , Berlin Grunewald, Lager Waldhaus. Rozatym są Warszawiacy w jednym obozie pod Grudziądzem, w odległy, Pimasens /Pfalz/ - pod Szczecinem /Grüne Schanze, Einsatzfuhrung Pommern, pod Lipskiem w Eilenburgu, w Dorthmund Lager Rölecke, w Sudetach /Teplitz-Schonau / i in.

Dzieci i starcy .. do okopów. W Sączu jest tak gwałtownie przeprowadzany pobór ludności, że obejmie doszczetnie całą ludność miasta. Już w sierpniu ilość wyznaczonych wynosiła 12 tys. Niepodziewanie 22 X ogłoszono rejestrację i pobór roczników od 13-15 lat chłopców i dziewcząt, oraz starych od 55 lat. Ci wszyscy /zwolnienia nader rzadkie/ zatrudnieni zostali zaraz przy okopach pod samym miastem. Cała ludność Krynicy kopie już szance od 2 miesięcy. Są dane , że sporo roczników może być wzięte na Słowację równiez dla tych prac.

W rejonach Zakopanego przygotowali niemcy plan budowy okopów. Zwozi się drut kolczasty na zasieki bignące nawet w wysokich górskich przełęczach. Urzędnicy , nawet zwolnieni od robót za wyj. 1 dnia- mają kopać rowy 5 dni w tygodniu. Poronin musi dostarczyć 400 osób do kopania w okolice Łopusznej i pod samo Zakopane. W Szaflarach zarekwirowano krowy tym, ktorzy nie zgłosili się do robót, a 19 X była łapanka srozsza niż kiedykolwiek.

Wykoleił się pociąg osobowy 18 X na linji Kraków-Zakopane, najechawszy na minę.

Po tamtej stronie. Wedle ostatnich zarządzeń PKWN stworzono specjalne sądy

które mają skazywać na karę śmierci sołtysów i urzędników, którzy mają na sumieniu dostarczone ponad 100% kontyngentu w ludziach czy materiale. Tych co dostawili 100% -karze się więzieniem.

Łaskawcy z Komitetu Lubelskiego, którzy rozpętali ostatnimi dniami znów burzę propagandy przeciw prem. Mikołajczykowi i Tom. Arciszewskiemu - znieśli karę śmierci za ... zbrodnię należenia do AK. Natomast kara więzienia na oficerów i żołnierzy polskich i działaczy jest utrzymana, a zależy od ruchliwości i funkcji "winnego"

Kraków wobec wzmożonych represji. Od piątku 20 X patrolowanie ulic wraz z legitymowaniem i rewizjami są na porządku dziennym. Od soboty masowo zabiera się ludzi z tramwajów do policji celem badania dokumentów. Odnosi się wrażenie, że to nagonka na Warszawiaków. ., W Piaskach W. pod Krakowem zabrano ludzi wychodzących z kościoła i urządzono wielką łapankę w okolicy. Często polują małe auta policyjne "na upatrzonego" na ulicy , którego bez rozgłosu zabiera się do wozu. Schupo zabiera też młode kobiety, które bez żadnej ewidencji są wysyłane do Rzeszy. 16 X na Dębnikach była taka branka młodych [illegible] kobiet.

Łódź się ewakuuje. Gauleiter Ziem Zachodnich w mowie swej stwierdził, że przygotowania ewakuacji Łodzi są ukończone, niezależnie od tego miasto będzie bardzo silnie chronione fortyfikacjami. Greiser jest d-cą "Volkssturmu" zach Ziem Polski.

= = = = = = =

Gdzie znajdowało przez 5 lat schronienie tysiące ściganych przez Gestapo Gdzie koncentrowało się życie patrjotyczne Polski ?
Gdzie były najlepsze możliwości ofiarnej pracy dla Ojczyzny ?
Gdzie wypracowywano plany przyszłości, prace i wydawnictwa wszystkich ugrupowań politycznych - dla przyszłej Polski ?

W Warszawie

Dziś Warszawa rozbita , w gruzach - nie istnieje. Jej mieszkańcy rzuceni tysiącami po obozach Rzeszy i jak nędzarze po całym kraju. Pamiętajmy co winniśmy ich 5-letnim wysiłkom. Pamiętajmy, że ratunek dla Warszawiaków - nietylko ratunek dla rodaków wysiedlonych - ale dla polskości , którą niemcy chcą zniszczyć i zabić. Ratunek dla Warszawiaków - to zagadnienie , dla którego żaden Polak nie śmie zostać obojętnym. To ratunek dla nas samych, dla interesu narodowego..

= = = = = =

W ostatniej chwili dowiadujemy się o drakońskim zarządzeniu wydanym przed paru dniami w Tarnowie, przez starostę Broschcka, obowiązującym zarówno Polaków jak i niemców... Wszyscy mieszkańcy byli wazwani pod karę śmierci do pozostania w mieszkaniach, aż do odwołania, okna mają być zamknięte, nikomu nie wolno zbliżać się do okien. Kto będzie na ulicy ma być [illegible] aresztowany, Niemców wezwano również do wykonania tego zarządzenia.

Znaczna akcja żandarmerji niem. na ulicach Krakowa została spowodowana dużymi desantami sow. w okolicach miasta, stąd nagonka na żołnierzy niemiec i Ukraińców.

= = = = =

P r z e g l ą d w y d a r z e ń p o l i t y c z n y c h .

Premier Churchill wyda w piątek 27 X sprawozdanie z konferencji w Moskwie w Izbie Gmin. W tymże dniu nastąpi złożenie sprawozdania przez prem. Mikołajczyka.- Prem. Churchill udał się obecnie do Kairo na konferencję z d-ca wojsk Bliskiego Wschodu. W Kairo znajduje się również Eden.

Rząd de Gaullea we Francji uznany został przez rządy W Brytancji, USA i Rosję. . Komitet Wyzwolenia staje się tymczasowym rządem francuskim. i władzę administracyjną w zach i płdn. części kraju obejmują sami Francuzi. Fakt ten odbił się głośnym echem w prasie londyńskiej, New Chronicle zaznac że rząd ten został uznany przez wszystkich sprzymierzonych równocześnie. Daily Telegraph omawia sprawę wyborów do parlamentu, które odbędą się dopiero po uruchomieniu normalnej komunikacji i powrocie 1/2 miljona Francuzów do kraju z Rzeszy. Rząd Polski przyjął z radością uznanie rządu Fran

Polska uznała rząd gen. de Gaulle najwcześniej już 14 VI 44 r.

Ustaje zatym we Francji władza Amgotu a większa cześć kraju podlega w sprawach cywilnych władzom francuskim. Min. wojny podkreślił wielkie znaczenie tej decyzji dla przyszłego wysiłku wojennego Francji.- Francja będzie mogła wystawić bardzo znaczną armję, która przy boku sprzymierzonych wesprze ofenzywę aliancką na Rzeszę. - Narazie w Paryżu i większych miastach odbywają się procesy /1500 aresztowanych oczekuje procesu w Paryżu/. 66 ministrów jest aresztowanych i oskarżonych o współprac[illegible] z niemcami.

Belgja. Zaznacza się znaczny rozłam pomiędzy rządem prem. Pierlota a lewicą. Szczególnie krytykują rząd i atakują komuniści za niedomagania w zaopatrzeniu w żywność i powolny wymiar sprawiedliwości. Związek górników zażądał natychmiastowego uruchomienia i przejęcia przez państwo kopalń i przedsiębiorstw których właściciele współpracowali z niemcami. Dla stosunków w Belgji w zakresie wymierzania sprawiedliwości dawnym współpracownikom niemców świadczy drobny fakt, że w różnycj lokalach i gospodach wiszą napisy "sprawiedliwość" oraz wezwania do .. doniesienia władzom o wiadomych mu wypadkach zdrady.. Zw. dziennikarzy wykluczył 80 swych członków za współpracę z niemcami.

Prez. Roosevelt wygłosił 20 X 44 swe pierwsze przemówienie przedwyborcze, w którym podkreślił niezwykle cenny wkład Rosji w tej wojnie. "Dziwi nas i martwi, że istnieją politycy, którzy są przeciwni temu przymierzu i naszej pomocy materiałowej dla Rosji. Niech spróbują oni pomyśleć, czy Rosja wytrzymałaby ciężar inwazji niemiec, gdybyśmy ich posłuchali? Koniec wojny z niemcami jest już b. bliski. ..Nie zawrzemy pokoju z hitlerowcami, Zarówno hitleryzm, jak i militaryzm niem. muszą być zniszczone. Zawrzemy pokój z wolnym narodem niemieckim, albowiem narody zjedn. nie myślą robić z niemców niewolników. Naród niem. za to że wydał z siebie takich zbrodniarzy, co rozpętali tę wojnę, że tolerował zbrodnie swych przywódców musi ciężko zapracować, by mógł powrócić do wolnych narodów świata." Dalej mówił na temat planów przyszłego pokoju i zapewnienia wszystkim ludziom 4 wolności zagwarantowanych w Karcie Atlantyckiej.

Min. Morrison nakreślił w swym przemówieniu z 20 X główne zasady programu Partji Pracy na okres powojenny. Będzie to w pierwszym rzędzie uspołecznienie niektórych gałęzi przemysłu, by umożliwić przejście z gospodarki woj. na pokojową - przyczym inne gałęzie przemysłu zostaną nadal własnością pryw. W. Brytanja nie wahała się oddać sprawie sprzymierzonych wszystkich swych zasobów, sił roboczych i kapitałowych inwestycji, składając w ofierze dla zwycięstwa większą cześć swego narodowego majątku.

Dewey republikanski kandydat na prezydenta wygłosił mowę przedwyborczą. Omawiając problem niemiecki zaznaczył, że może okazać się koniecznym pozbawienie niemców całkowicie przemysłu lotniczego, i poddanie Zagł. Ruhry nadzorowi międzynarodowemu. Zbrodniarze niemieccy muszą być ukarani. Nie wolno dopuścić do trzeciej wojny światowej. Ta wojna musi być ostatnią. -Jeśli chodzi o konferencję w Dumbarton-Oaks, jedni zarzucają, że jej uchwały idą zadaleko, - inni, że są niewystarczające. Najważniejsze, że zrobiono początek na podstawie wzajemnego porozumienia. Porozumienie między egzekutywą, kongresem USA i między wszystkimi 60 narodami zjednoczonymi jest konieczne - a nie tylko między trzema głównymi mocarstwami.

Francuski minister wojny oświadczył, że wojna dla Francji bynajmniej nie zakończy się z pobiciem Hitlera i wezwał do zaciągu do ochotniczej służby [illegible] wojskowej [illegible] wschodzie, celem odzyskania Indochin. - Sądząc z obecnych nastrojów we Francji i z wypowiedzi jej polityków- kraj ten musi się dobrze przyczynić militarnie do pobicia Rzeszy, postawić armję, która natychmiast weźmie udział w pochodzie Sprzymierzonych na Niemcy - a Indochin również alianci nie będą dla niej sami zdobywać..

Wicepremjer Attlee oświadczył w Izbie Gmin, że w przyszłej konferencji pokojowej państwa neutralne nie będą brać udziału, a tylko kraje, które prowadziły wojnę.

- - - -

R ó ż n e   Ile kosztowała wojna Anglików do dzisiejszego dnia? Dotychczas, jak podają wedle urzędowych obliczeń: 23,893 miljonów funt. szt.

Największy konwój z dotychczasowych zawinął do portów bryt. Składa się ze 157 statków eskortowanych przez kanadyjską marynarkę, które przywiozły przeszło miljon tonn żywności i amunicji.

Kongres Związków Zawod. w Blackpool przeciw niemcom. Większością 4:1 głosów uchwalono na tym Kongresie raport rosyjskich i brytyjsk. związków zawodowych w sprawie potraktowania niemców po wojnie. Raport podkreśla konieczność zastosowania najsurowszego wymiaru kary i przeciwstawia się kategorycznie wszelkim metodom łagodnego postępowania w stosunku do Niemiec. Ponieważ Związki Zawodowe reprezentują poważny odłam opinji ang. - głos ich jest charakterystyczny. Dowodzi on wielkiego zainteresowania społeczeństwa sprawami powojennymi Niemiec i opinji „szarego człowieka", który jest przekonany, że nie będzie pokoju na świecie, dopóki Niemcy nie zostaną zupełnie pokonane. Jest to tym dziwniejsze, że społeczeństwo ang. jest już wojną niezmiernie zmęczone. 6 ty rok trwa rozerwanie życia rodzinnego przez służbę w wojsku, przez rozrzucenie poszczególnych członków rodzin na różne miejsca pracy . A przecież społeczeństwo nie stawia na pierwszym planie powrotu do warunków normalnych i normalnego trybu życia - tylko chce raz na zawsze załatwienia problemu niemieckiego.

Wyrazem tych dążeń są dalsze uchwały Kongresu stwierdzające, że Niemcy muszą uczestniczyć w kosztach odbudowy okupowanych krajów, muszą być rozbrojone, a wszystkie gałęzie przemysłu, nadające się do celów wojny -muszą być pod ścisłą kontrolą. -

W sprawach wewn. Anglji Kongres wypowiedział się za natychmiastowym upaństwowieniem przemysłu węglowego, żelaznego, stalowego, transportu i gospodarki energetycznej. Kartele winny być pod kontrolą komisji państwowej. Żądano 40 godzinnego tygodnia pracy z płatnym urlopem 2-tygodniowym.

RAF zuciła na Niemcy i tereny okupowane:

w r. 1940/41	5200	ton bomb	w 1942/43	23 000	ton bomb
,, 1941/42	8800	,, ,,	1943/44	ponad 112 000	ton

Nadchodzącej zimy ta ilość wyniesie conajmniej 600-700 tys ton bomb. Łącznie z działalności lotnictwa amerykańskiego. W ostatnim roku W Brytanja i Kanada oraz USA pobiły wszelkie rekordy produkcji samolotów, bomb i szkolenia pilotów.

Międzynarodowa Konwencja Lotnicza. jest przedmiotem obrad międzynar. kongresu w Chicago. Projekt ze strony Aglji wysuwany opowiada się za przystosowaniem lotnictwa do celów międzynarod. bezpieczeństwa. Komunikacja musi być sprawna i tania. Należy wprowadzić najdalej idącą standaryzację typów samolotów, nie dopuszczając do kosztownego współzawodnictwa, oraz poddać kontroli system państwowych subwencji.

Wickham Steed o systemie powojennego bezpieczeństwa. Niezmiernie ciekawy "przegląd tygodniowy" W.Steeda przeprowadza porownanie obecnych projektów międzynarod. z poprzedniemi po wojnie światowej. W porownaniu z tamtymi próbami projekt wyróżnia się j…ością. Dowodem realizmu jest złożenie na Radę Bezpieczeństwa głównego obowiązku akcji zabezpieczającej pokój i głównej odpowiedzialności za jego utrzymanie. Ważnym jest obowiązek dostarczenia Radzie wszelkiem pomocy ze strony państw jej podległych. W ten sposób zlikwidowany zostanie każdy przeżytek neutralności, ktory tkwił w zakamarkach Ligi Narodow. Głównym błędem Ligi N. było odrzucenie projektu stworzenia międzynarodowehj siły zbrojnej wysuniętego przez deleg. francuską. Odmowa ratyfikacji protokołu generwskiego przez ang. rząd konserwatywny Mac Donalda było śmiertelnym ciosem dla Ligi. Wtedy wysunięto najbardziej szkodliwy argument, że nie można utrzymać pokoju przez organizowanie wojny.

Wickham Steed przeciw Vegrom. Charakteryzując w tymsamym przeglądzie główne warunki dla wyłączenia niemiec. agresji na przyszłość, podkreśla 1/ konieczność obalenia Prus Wsch. jako bastionu niem. imperializmu i wyeliminowanie kasty junkierskiej, 2/ zniszczenie Zagł Ruhry jako drugie-

go ośrodka tegoż imperializmu, 3/ zlikwidowanie węgierskiej klasy obszar-
niczej. Autor twierdzi, że na klasie tej spoczywa główna odpowiedzialność
zniszczenia potęgi Habsburgów , ona to wysługiwała się imperializmowi nie-
mieckiemu, uprawiały reakcyjną politykę klasową wobec rzesz wynędzniałe-
go chłopstwa . Twierdzi autor, że nic nie było szkodliwszego dla poko-
ju świata jak popieranie przez niektóre koła angielskie węgierskiej magna-
terji. - Ataki p. Steeda na Węgry są dość dziwne, mają wybitne zabarwie-
nie filokomunistyczne. Osobiście mamy wątpliwości, czy okrojone do samej-
że niziny węgierskiej , malutkie wobec innych państw Europy Węgry - mogły
swą "kastą obszarników" narobić tak wiele złego w Europie- tak jak mamy
jeszcze większe wątpliwości o nędzy chłopa węgierskiego, znanego ze swej
zamożności i dobrej gospodarki. P. Steed był korespondentem "Timesa" w Wied-
niu i zna kraje habsburskie jeszcze z przed 1914 r. - Wiarygodni jednak
twierdzą, że takie państwo jak np. Czechy wydawały olbrzymie sumy na cele
propagandy zagranicą - a p. Steed nie był ostatnim, który z nich korzys-
tał..

Ile stracą na wyżywieniu Niemcy przez utratę Prus Wschodnich ? Rocznie
Rzesza sprowadzała z Prus Wsch. 600 tys świń i 300 tys ton produktów
mlecznych. Niedługo będzie się mogła z tymi możliwościami pożegnać.

- - - - -

PKWN dla robotnika i chłopa polskiego.

Ostatnie dekrety PKWN-u/o których mowa w dzienniku "Rzeczpospolita" nr
41 z 12 9 44 / zawierają bardzo znamienne postanowienia. P. Osóbka-Mo-
rawski referując te postanowienia oświadcza, iż mieszkańcy miast będą ot-
rzymywać od 1 X 44 zracjonalizowane przydziały żywnościowe na kartki, ale
wystarczające dla każdego człowieka /zboża chlebowego i kaszy 16 kg mies.
na głowę/. Kartki będą na cukier, tłuszcza, chleb, kaszę, makaron, mię-
so, herbatę, kawę i sól .

Płace będą podwyższone , ale nie za wiele, boby to sprowadziło chaos
i załamanie gospodarcze. Podwyżka będzie się wahała od 50-100% /wielkie
dobrodziejstwo/-

Wszystko to pięknie o ile nie pozostanie wyłącznie na papierze. Ale
jest pewien drobny dodatek:"Wysokość przydziału zależy od wykonanej przez
jednostkę roboty Zdolni do pracy, którzy nie chcą pracować muszą z tego wy-
ciągnąć konsekwencje. " Teraz wiemy już wszystko. Jest to tensam system gos-
podarczy, który przeznacza dla niewolnika przy ścince drzewa na dalekiej
Syberji normę 200 gr chleba dziennie - o ile naturalnie praca jego bę-
dzie wydatna i zgodna do normy przepisanej przez państwo o wiele przekracza-
jącej siły ludzkie. PKWN takimisamymi przepisami "uszczęśliwia robotnika i
chłopa polskiego.

Jest również w opracowaniu plan gospodarstwa domowego. Konieczne są naj-
dalej idące oszczędności, podstawę gospodarki domowej stworzy uproszczony
system podatkowy . Jednym słowem PKWN docierа wszędzie, nawet do domu pry-
watnego, będzie dyktował gospodyni jak i na czym ma oszczędzać - dla państwa.

"następnie będziemy kraj elektryfikować, budować koleje, drogi i porty".
Tak. Tosamo robi się od lat na odległość tysiąca i 2000 km. na wschód od
nas. Z tymsamym wszędzie wynikiem "uszczęśliwiającym" pojedynczego obywa-
tela , który w ramach "wolności demokratycznej" w wykładzie sowieckim nie
będzie miał żadnych osobistych możliwości. Ujęty w system totalny, jak ma-
szyna, którą się eksploatuje maksymalną ilość godzin na dobę za "unormo-
wane" pensje, za unormowane przydziały kartkowe . A jak maszyna się zepsu-
je - idzie na śmietnik ...

Takie ma perspektywy Polak w"Polsce"tworzonej przez dekrety PKWN ~~xx~~
pod zbawienną ochroną "wyzwalającej " kraj czerwonej armji .

Niech sobie to dobrze rozważą ci, którzy dziś może z lekkim sercem sza-
fują radykalizującymi hasłami i chwalą system bolszewicki.

ooooo00000oooo